

# Pieśń o niebezpieczeństwie żywota człowieka

sł. Jakub Lubelczyk

muz. Cyprian Bazylik

$\text{♩} = 72, 76$

*p*

SOPRAN

1. Wspo - mi - na - jąc po - cza - tek ży - wo - ta na - sze - go i

*p*

ALT

1. Wspo - mi - na - jąc po - cza - tek ży - wo - ta na - sze - go i

*p*

TENOR

1. Wspo - mi - na - jąc po - cza - tek ży - wo - ta na - sze - go i

*p*

BAS

1. Wspo - mi - na - jąc po - cza - tek ży - wo - ta na - sze - go i

6

*mf* *f*

ja - kie po - tem ma być do - koń - cze - nie je - go, jaw - nie też wszys - cy

*mf* *f*

ja - kie po - tem ma być do - koń - cze - nie je - go, jaw - nie też wszys - cy

*mf* *f*

ja - kie po - tem ma być do - koń - cze - nie je - go, jaw - nie też wszys - cy

*mf* *f*

ja - kie po - tem ma być do - koń - cze - nie je - go, jaw - nie też wszys - cy



11 *mf* *poco rit.* . . . . .

wie - my, ja - ko tu w niem ży - wie - my.  
 wie - my, ja - ko tu w niem ży - wie - my.  
 wie - my, ja - ko tu w niem ży - wie - my.  
 wie - my, ja - ko tu w niem ży - wie - my.

2. Możeć to każdy baczyć, że sie w grzechu rodzi,  
 A zawsze tę swowolność bez przestanku płodzi  
 Nie bacząc nic żadnego Dobrodziejstwa Pańskiego.

3. Bowiem grzech, który sie w nas już tak rozkorzenił,  
 Prawie nam wszystkie ludzkie obyczaje zmienił,  
 Iż o Pana nie dbamy,  
 By zwierzęta mieszkamy.

4. Ze sta dziś może należeć człowieka takiego,  
 Który by miał pamiętać dobroć Pana swego,  
 Jak go ślachtetnem stworzył,  
 A nad wszystko przełożył.

5. Nędzneż to są rozkoszy iście świata tego,  
 Które nas tak odwiodły od Pana naszego,  
 Z którymi ani wzwiemy,  
 Gdy marnie poginiemy.

6. Nikt z nas wiedzieć nie może nigdy czasu swego,  
 Gdy ma stanąć przed srogi majestat Sędziego.  
 Dziwnieć to ten Pan sprawił,  
 W swej mocy co zostawił.

7. Każdego przestrzec raczył, aby był w czujności,  
 A zawsze sie wiarował sprośnych wszeteczności,  
 Bo tego nie wie żadny,  
 Gdy przyjdzie dzień Pański zdradny.

8. Jakoż sie tu już nie ma uznać człowiek każdy,  
 Gdyż w tem niebezpieczeństwie żywot jego zawsze  
 Musi być do skończenia  
 Tu iście przez wątpienia.

9. Kuszą sie o nas zawsze pilnie we dnie, w nocy  
 Czart, ciało i marny świat zawsze ze wszej mocy,  
 Aby nas potłumili,  
 A Panu obmierzili.

10. Bar'zoć to na nas iście srodzy harcownicy,  
 Z którymi nie możemy porównać, nędzniczy,  
 A dziwnie z każdej strony  
 Trapią nas przez obrony.

11. Lubieżne acz nam rzeczy pod czas podawają,  
 Ale zawsze srogi jad w sobie zakrywają,  
 Bo co sie ciału lubi,  
 To zawsze duszę gubi.

12. Belzebub on stary wąż też ci pilen swego,  
 A zawsze we dnie w nocy rycząc szuka tego,  
 By mógł pożrzeć człowieka,  
 A zatracić do wieka.